Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 6.09.2024 www.osw.waw.pl

Macron w Serbii: interesy przede wszystkim

Paulina Wankiewicz-Kłoczko

W dniach 29–30 sierpnia podczas oficjalnej wizyty prezydenta Emmanuela Macrona w Belgradzie podpisano liczne serbsko-francuskie umowy dotyczące współpracy w zakresie m.in. ochrony środowiska, rolnictwa, eksploatacji surowców krytycznych, nowoczesnych technologii i sztucznej inteligencji, a także energetyki jądrowej. Najważniejszym punktem wizyty było zawarcie kontraktu na zakup 12 samolotów bojowych Dassault Rafale o łącznej wartości 2,7 mld euro. Macron złożył wizytę w Serbii już drugi raz (poprzednio przybył do niej w 2019 r.).

Zakup francuskich myśliwców nie oznacza reorientacji polityki zagranicznej Belgradu, który podtrzymuje bliskie stosunki z Pekinem i Moskwą. 4 września wicepremier Aleksandar Vulin na spotkaniu z Władimirem Putinem we Władywostoku przekonywał, że Serbia nie zamierza przystępować do NATO oraz pozostaje „sojusznikiem" i „partnerem strategicznym" Rosji. Wizyta Macrona pozwoliła prezydentowi Aleksandarowi Vučiciowi nie tylko odwrócić uwagę od trwających w państwie od kilku tygodni masowych protestów ekologicznych, lecz także zaprezentować się jako ważny partner UE na Bałkanach Zachodnich. Wspomnienie przez obu przywódców perspektywy członkostwa Serbii w Unii miało charakter rytualny – nie należy się spodziewać, że jako kraj kandydujący przyłączy się ona chociażby do unijnych sankcji przeciw Rosji czy przeprowadzi szereg niezbędnych, ale kosztownych politycznie reform.

Komentarz

- **Modernizacja serbskich sił zbrojnych jest narzędziem zdobywania przychylności partnerów zagranicznych.** Vučić stara się równoważyć i rozgrywać na swoją korzyść relacje z UE, Rosją, USA i Chinami. Zakup 12 francuskich myśliwców Dassault Rafale to wydarzenie precedensowe dla Serbii (określającej się jako państwo neutralne), ponieważ wiąże się z tym, że po raz pierwszy siły powietrzne tego kraju będą operować na zachodnich systemach.
- **Wbrew oczekiwaniom Paryża zakup samolotów bojowych nie musi oznaczać „strategicznej zmiany i zbliżenia z UE"**, gdyż w ostatnich latach Belgrad kupował również broń z Chin (system obrony powietrznej HQ-22, bezzałogowce CH-95) czy Rosji (system walki elektronicznej Krasucha i system antydronowy Repellent). Bliskie relacje z Moskwą i Pekinem budzą obawy o to, czy w ramach polityki balansowania nowoczesna zachodnia technologia nie zostanie udostępniona FR i ChRL. Dowodem politycznej motywacji zakupu jest też to, że będzie on bardzo kosztowny dla Serbii (jej wydatki na obronność w 2023 r. wyniosły 1,9 mld euro).

- **Władze w Belgradzie rozważają budowę elektrowni atomowej**, o czym świadczy podpisane podczas wizyty memorandum o współpracy pomiędzy największym francuskim operatorem elektrowni jądrowych EDF a serbskim Ministerstwem Energii i Górnictwa. W Serbii toczą się prace nad zniesieniem zakazu budowy elektrowni jądrowych, a potencjalnym wykonawcą takowej może zostać francuski koncern. Wybór dostawcy technologii między Francją, Chinami, USA a Rosją stanie się elementem polityki balansowania, charakterystycznej dla rządów Vučicia.
- **Oficjalna wizyta Macrona posłużyła serbskiemu prezydentowi do odwrócenia uwagi opinii publicznej od problemów wewnętrznych państwa**, w którym od kilku tygodni trwają masowe protesty przeciwko eksploatacji litu. Vučić po raz kolejny gościł wysokiego przedstawiciela ważnego kraju UE – w lipcu do Belgradu przybył kanclerz RFN Olaf Scholz – co wykorzystuje do odpierania zarzutów o autorytarny styl rządzenia. Belgrad liczy, że dzięki zawartym umowom dojdzie do wyciszenia francuskiej krytyki dotyczącej fałszowania wyborów, ograniczania wolności mediów czy pogarszających się standardów praworządności.
- **Z punktu widzenia Francji kluczowe było zawarcie umowy o współpracy w zakresie badań i eksploatacji surowców krytycznych.** Podobny dokument podpisały Serbia i Unia Europejska niecały miesiąc temu (zob. *Serbsko-unijne partnerstwo w dziedzinie pozyskiwania surowców krytycznych*). Oprócz tego przedstawiciele Paryża i Belgradu zawarli porozumienia dotyczące wykonania oczyszczalni ścieków w Veliko Selo oraz udzielenia kredytu serbskiemu operatorowi energii elektrycznej Elektromreža Srbije.
- **Dla Macrona wizyta w Serbii stanowiła okazję do podkreślenia kontynuacji jego aktywnej polityki międzynarodowej** mimo braku większości we francuskim parlamencie i zwłoki z powołaniem nowego rządu. W ten sposób prezydent wysyła też sygnał zachodnim sojusznikom, że należy rozwijać współpracę nawet z państwami przyjaźnie nastawionymi do Rosji i Chin, aby stworzyć im polityczną alternatywę. Stara się również udowodnić, że Paryż to liczący się gracz na Bałkanach Zachodnich. Z kolei władzom Rosji wizyta Macrona w Belgradzie i sprzedaż samolotów mają uświadamiać ich pogłębiającą się izolację. Francuska opinia publiczna dobrze przyjmuje politykę aktywnego wsparcia eksportu – w przeciwieństwie do zapowiedzi rozszerzenia UE. Powszechnie jednak wiadomo, że w przypadku Serbii nie jest to bliska perspektywa.